

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 8.

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

W dalszym ciągu 13 Posiedzenia Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiej dnia 27 Grudnia 1826 roku.

Marszałek Seymowy przedstawiał Izbie, że Senat Rządzący nie będzie w stanie zapewne przychylić się do wniosku Delegowanego Sędziego Pokoju Librowskiego za zmniejszeniem podatku osobistego będącego, gdy przeciwie Senat dla niedostatku w Skarbie podwyższenie tegoż inicjował.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski oświadczył, że wniosek jego niema na celu zmniejszenia iak raczey porównania tego rodzaju podatku, ażeby każdy w stósowney klasie opłacał.

Izba Prawodawcza wniosek ten do Senatu przesłać postanowiła.

Sekretarz Seymu Księżarski uczynił wniosek wskazujący potrzebę ustanowienia dodatkowego prawa do Ustawy Seymowej z dnia 20 Grudnia 1821 roku mającego oznaczyć zasadę do uznania dowodu z zbiegu okoliczności w Sprawach Starozakonnych o potajemnie zawarte małżeństwo obwinionych z powodów, że Kodex Kryminalny i Policji-

ny niemieszcząc w sobie tego rodzaju przestępstwa, niemógł także przewidzieć okoliczności, którychby zbieg dowod prawny stanowić mógł.

Reprezentant Męciński sądził także do poznaków zawarte małżeństwo przekonywających w wniosku Sekretarza Seymu Księżarskiego wyszczególnionych domieścić obcięcie włosów, którego niewiasta starozakonna przy ślubie Religijnym dopełniać zwykła.

Reprezentant Księżarski uwagę tę Reprezentanta Męcińskiego w wniosku swym domieścił, poczem Izba Prawodawcza przesłać takowy Senatowi Rządzącemu uchwaliła.

Reprezentant Gielg wniósł do Izby prośbę imieniem Andrzeja Aura i innych Obywateli nad brzegiem rzeki Rudawy mieszkających w przedmiocie utrzymywania kosztem Rządu całości brzegów teyże rzeki. Mowca opierał zdanie swoje na potrzebie zasłonienia Obywateli nadbrzeżnych od szkód z wylewu Rzeki wynikających i na Artykule 538 Kodexu Cywilnego Rzeki spławne za własność Narodową uznawającym.

Reprezentant Czerniński zaprzeczał twierdzeniu Reprezentanta Gielg, ażeby rze-

ka Rudawa była spławna i podciągnięta byź mogła pod Art: 538 Kodexu.

Izba Prawodawcza prośbę przez Reprezentanta Gielg wniesioną do Senatu przesać uchwaliła, Marszałek Seymu iednak oznaymił, że rzeka Rudowa w mieyscach gdzie dotyka grontów publicznych brzegi kosztem Rządu, ma zabezpieczone, prywatni zaś Właściciele użytkujący zarazem z wody przez mienie nad tążę warsztatów garbarskich do kosztów utrzymania brzegów, sami przykładać się winni.

Reprezentant Gielg na oświadczenie Marszałka Seymowego oznaymił, że wniosek iego nie obeymuie Właścicielei użytkujących z wody, iedynie tych którzy gronta nad brzegiem rzeki bez żadnego tey użycia posiadają.

Reprezentant Czerniński uważał w tym potrzebę przykładania się do ciężarów utrzymania w całości brzegów rzeki Rudawy, gdyż na przypadek zaniedbaney z strony prywatnych reparacyi młyny skarbowe szkodę ponieśćby mogły.

Marszałek Seymu zaspokaiając troskliwość Reprezentanta Czernińskiego oświadczył, że przewidzianym przez niego przypadkom zapobiegają przepisy policyjne, które Obywateli w grontach swych rzeki mającę do utrzymywania tych w stanie iednakowym zmagają.

Assesor Sevmu Soczyński popieraiąc wniosek Reprezentanta Czernińskiego, zwrócił ieszcze na to uwagę, że gdyby Auer swoim kosztem przykładał się do zabezpieczenia brzegów rzeki, mogłyby mieć prawo stawiania budowli wodnych, iako to młyną i innych, a tym sposobem uszczerbek w dochodach z młynów skarbowych nie zawośnie dały się uczuć.

Marszałek Seymu możność szkodzenia z tego tytułu młynom skarbowym, uważał za

niepodobne, bo budynki wodne nieinaczej iak tylko po zniesieniu się z sąsiednimi właścicielami, z zachowaniem przepisów i wyraźnem usunięciem przeszkód trzeciemu wyrządzić się mogących stawiane byź winny.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski przedstawił Izbie Prawodawczey prośbę OO. Bernardynów z Stradomia w zamiarze wyznaczenia im wsparcia na reparacyją gmachów przez powódź zdezelowanych uczynioną.

Reprezentant Czerniński dzielił swe zdanie z wniesioną prośbą przez Delegowanego Sędziego Pokoju Librowskiego, nie sądził iednak, ażeby szczyty gmachu klasztornego przez powódź zdezelowanemi byź mogły, gdy tak wysoko woda w czasie wylewów nie dosięgła.

Assesor Seymu Soczyński popieraając prośbę OO. Bernardynów oznaymił, że ci żądają wsparcia na reparacyją ogólną gmachów.

Marszałek Seymowy oświadczył się również za udzieleniem wsparcia Konwentowi OO. Bernardynów naywięcey z elemozyny utrzymujących się, ieżeli stan skarbu dozwoli i na ten cel uważał potrzebę zasiągnięcia opinii Kommissyi Skarbowey.

Delegowany Sędzia Pokoju Librowski oznaymił, że iakkolwiek stan skarbu niedozwala czynić wydatków z kwoty iednak 300 w Budżecie Senatowi na reparacyie Kościołów przeznaczoney, zasiłek Konwentowi OO. Bernardynów udzielonym byź może.

Assesor Seymu Florckiewicz objaśniając przeznaczenie summy 3000 na Budżecie umieszczoney oświadczył, że Senat Rządzący w tych tylko razach używa takowey, gdy jest reparacyia Kościoła w kollacyi rządowey będącego, lub też gdy iako Dominium wsi w właściwey Kościoła reparującego się Parafii leżącej łącznie z drugimi właścicielami w stosunku repartycyi przykłada się.

Marszałek Seymu potwierdzając wywie-
dziony cel summy powyższej prz z Assessora
Seymu Kajetana Florckiewicza, przedstawił
Izbie Prawodawczej, że nowych tego rodza-
itu kosztów wyciąga Kościół w Jaworznie zna-
cznie spustoszały.

Izba Prawodawcza postanowiła przesłać
prośbę OO. Bernardynów Senatowi Rządzą-
cemu do urzędowego użycia.

Reprezentant Czerniński wniósł prośbę
Józefa Leszczyńskiego o uznanie podatków
skarbowych z Kamienicy pod Nrem 464 w
Krakowie przypadających, a wierzytelność ie-
go żony hipotekowaną, z powodu przyzna-
nia takowym w Wyroku Klasyfikacyjnym
pierwszeństwa zmniejszających, iako Inexi-
bilia i darowanie tychże w kwocie złp. 2600
wynosić mających.

Assesor Seymu Soczyński wnosił, że
nie uważa ażeby znamienionej Kamienicy po-
datek w tak znaczney summie w wyroku
Klasyfikacyjnym był przyznanym, gdyż sto-
sownie do prawa podatki pewney tylko liczy-
by lat umieszczają się.

Po odczytaniu próśby powyższej przez
Sekretarza Seymowego, z uchwały Izby Se-
natowi Rządzącemu przesłaną została.

Sekretarz Seymu Księżarski przedstawił
Izbie złożony na jego ręce przez Maystra cie-
sielskiego Wincentego Brandysa projekt,
względem budowy mostu między Podgórzem
a Kaźmierzem, więcey iak teraz trwalszego
i od nawałności wody, tudzież w czasie prze-
chodu kry bezpieczniejszego.

Reprezentant Czerniński oświadczył, że
wspomniony Brandys przed rozpoczęciem bu-
dowy terażniejszego mostu też same Komit-
etowi ekonomicznemu przedstawiał, myśli, i
te na rozwałę wziętemi były, iednakowoż
Komitat zdecydował się na wystawienie w
inazy sposób, lecz i ten byłby dostatecznym,

gdyby użyci do tego ludzie zręczniejszemi
byli, do czego dopiero czas i doświadczenie
doprowadzić może.

Izba uchwaliła projekt Wincentego Bran-
dysa przesłać Senatowi Rządzącemu.

Daley Sekretarz Seymu wniósł prośbę
Gromady wsi Krowodrzy, względem przema-
czenia szarwarku etatowego od niey należą-
cego się do reparacyi miejscowych dróg z
powodu, że przez tę wieś główne drogi na
Kreszowice i Szyce przechodzą, których u-
trzymywanie szarwarkiem miejscowym prze-
ciąga Gromadę.

Marszałek Seymu oświadczył, że szar-
wark etatowy przeznaczonym jest tylko do
traktów głównych.

Sekretarz Seymu w poparciu próśby Gromady wsi Krowodrzy przedstawił, że drogi
na Kreszowice i Szyce należą do traktów
głównych słusznie przeto by szarwark etato-
wy z Krowodrzy do nich był użytym.

Marszałek Seymu użycie Szarwarku e-
tatowego wskazywał na tenczas, gdy trakt
główny na Kreszowice w wsi Krowodrzy ro-
bionym będzie.

Delegowany Sędzia Poko Librowski
wnosił by przesyłając prośbę Gromady Kro-
wodrzy Senatowi domieścić, że stan zły dróg
przypisać należy nieregularnemu odrabianiu
szarwarków, gdy iedno z Dominiów 4000
dni szarwarku winno, a exekwowanym nie
jest.

Marszałek Seymu oznaymił, że uwag
Delegowanego Sędziego Librowskiego do pro-
śby przesłać się mającey dołączać niemożna,
może bydź iednak z nich użycie zrobione,
gdy ie na piśmie złożony.

Izba uchwaliła przesłać prośbę Groma-
dy Krowoderskiej do Senatu.

Reprezentant Czerniński oddaną miał
prośbę od osoby z nazwiska niewymienionej,

Z Twierdzy Troicka d. 14 Listopada.

Radosne nowiny o uroczystościach, z okoliczności koronacji Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza, skłaniają nietylko wyznających jedną wiarę i prawdziwie służących Bogu i Monarsze, lecz nawet i obcego wyznania Azyanów, do uczestnictwa w tem znakomitem zdarzeniu. Koczujący niedaleko Troicka, Sułtan Kirgizki Żanturia, miał szczęście otrzymać na wstędze orderu S. Alexandra złoty medal, z wizerunkiem Najjaśniejszego Cesarza, na przedstawienie Naczelnika oddzielnego korpusu Orenburskiego, Jenera a piechoty i Kawalera Piotra Kiryłowicza Essena, za okazanie, na zapotrzebowanie zwierzchności, usługi. Zaczny ten, zaszczycony łaskawością Monarszą, Sułtan Żanturia, zaprosił tutejszego Kommandanta, Podpułkownika i Kawalera Petersona, kupców, jako też handlujących tu Ormianów, do siebie do aulu (tak się zowie po Kirgizku miejsce jego pobytu), gdzie wszyscy byli przyjęci i uczęstowani zwyczajem Azyatyckim. Pomiędzy innymi namiotami, odznaczały się dwa większe, z których w jednym zawieszonym do koła bogatemi ubiorami, bronią i rzędami na konie, wszyscy goście z uprzejmością i łaskawością byli przyjmowani. W drugim namiocie znajdowały się dwie Sułtana żony, które po odwiedzeniu przez wszystkich gości przybyły do pierwszego namiotu. W czasie tego przyjmowania, Sułtan, biegle posiadający język Rossyjski, wniósł, puhaorem wina szampańskiego, pierwszy toast za zdrowie Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza i całej Najjaśniejszej Jego Familii, a chociaż prawa Muhometa wzbraniają pić wino, wszelako Sułtan przy tej okoliczności wypełnił kielich; drugi toast, przezeń także rozpo-

częty, był za zdrowie JW. Dobroczyńcy i opiekuna tutejszego kraiu, Piotra Kiryłowicza Essena i jego rodziny; trzeci, za wszystkich wiernych poddanych Jego Cesarskiej Mości. — Sułtan Żanturia, przystoyney twarzy, nie ma w iey rysach nic odrażliwego, co innym Kirgizom iest właściwą; ze starszej żony ma on dwóch dorosłych synów. Pierwszego, możnaby nazwać pomiędzy Kirgizami nadobnym, a drugi wzbudza podziwienie, iż nie mając nigdy nauczyciela, z własney nauki czyta i pisze po Rossyysku.

Z trachanu d. 26 Listopada D. K.

(z Gazety Petersburgskiej.)

Rzadko się tu zdarza, aby późna jesień nie zrządziła jakich klęsk w żegludze. W latach przeszłych gwałtowne burze i niespodzianie nadeszłe lody Uralskie, zniszczyły mnóstwo statków, które wypłynęły na morze Kaspyskie z bogatemi ładunkami. Terazniejszego roku, dnia 2 Listopada, gdy statki, mające wypłynąć z różnemi ładunkami do naszych brzegów Perskich, słały na otwartem morzu, wiatr morski stopniami się natężając, zmienił się nareszcie w tak gwałtowną burzę, przez trzy dni ciągle trwającą, iż ludzie naysędziwsi nie pamiętają podobnie nadzwyczajnego zdarzenia. Niektóre ze statków przewozowych, będących przez czas niejaki igrzyskiem wściekłości burzy, zerwane zostały z kotwic i wiatrem uniesione, inne znowu, nie mogąc działać jak sztuka doradzała, potonęły. Jeden statek w kilka minut został zgruchotany. Szczęściem ludzie uratowani zostali przez nadbrzeżnych mieszkańców,

Woda, pędzona przez trzy dni do brzegów gwałtownemi wiatrami, zalała wszystkie miejsca, które nigdy przedtem nie by-

y nią pokryte. Niektóre mosty na dwa sążnie pod ziemię podniesione, zatonęły. Ładunki znajdowały się w skrzyniach, które po rozbiciu statku poszły na dno morza; wszakże i u nas są zręczni nurkowie, i stu robotników na Astrachańskich przemysłach rybnych, pierwszych kupców, braci Sapożnikowych. Wkrótce po opadnięciu wód morskich, za uspokojeniem się burzy, przeszło 200 skrzyń przez nich odkrytych zostało i wydobytych z wody, pomimo wszelkich niedogodności od zimna pochodzących. Staranność i zręczność tych ludzi, była nadzwyczajna.

Burza ta rozciągała się po całym morzu Kaspjskim, a smutne jej skutki, okazały się z losu, który spotkał kilka statków skarbowych, z żywnością wysłanych.

Z Paryża d. 13 Stycznia.

W poniedziałek Jenerał Donadieu miał u Króla osobne posłuchanie.

Rozchodzi się wieść o pomnożeniu jeszcze liczby Parow.

Kommissyia w Izbie deputowanych do rozważenia ustawy względem druków składa się z PP. Barona Dudon, St. Marie, Miron de l'Espinau, Gauthier, Bonnet, Maqueville, Margr. de Moustier (byłego Posła w Madrycie) i Kawalera Berbis. Brakowało jeszcze jednego członka, który pewnie wczoraj obrany został.

Dziennik Konstytucjonista wyraża: Wszyscy przyjaciele wolności druku dowiedzą się z radością, że na dzisiejszem posiedzeniu (czwartkowym) Akademii jeden z jej członków rozebrał z wielkiem umiarkowaniem wszystkie szkodliwe skutki wynikające z nowej ustawy względem druków; i że na wniosek jego Akademia postanowiła zebrać się w przyszły Wtorek dla naradzenia się

względem kroków, iakich sprawa umiejętności wymaga, które z przywróconą przez Wysokiego naszego Monarchy wolnością druku ściśle mają związek. Dziennik Codzienny dodał do tego: Był to P. Lacreteille, który razem jest członkiem Akademii, Margrabia Laly-Tollendal, wymówił się, iż mimo zgodności w tej mierze swych uczuć, znajdować się na tem posiedzeniu nie może, ponieważ należał do tajnej rady, w której ustawa względem druków roztrząsaną była, i oprócz tego iako Par zdać o niej zdanie swoje powinien. "Lecz Akademia (dodał) pewną być może, iż gdy o niej iako Par mówić lub na nią głosować będę, obowiązku mojego dopełnię.,"

Z wielu prowincjonalnych miast, iako to Lill, Blois, Metz, i t. d. nadchodzą prośby przeciw ustawie względem druków.

W Francyi, której ludność do 31 3/4 mill. podają, rodzi się co rok 1000 dzieci. W całym Francyi żyje tylko 140 ludzi, którzy przeszło 100 lat liczą. Ludność Paryża wynosi teraz 850,000 dusz. W roku 1825 wypotrzebowano w Paryżu 101 mill. flasz wina i 19 mill. flasz piwa.

Jako naśladowanie zabawnego bohater-skiego Poematu "Villeliade", które znalazło tu wielki pokup, wyszło tu teraz z pod pióra P. Augusta Collin Poema "Corberliade czyli tryumf Mnichów.,"

Professor Recamier daie teraz na publicznych lekcyjach naukę o sposobie leczenia raka bez operacyi.

Do idącego ztąd do Lionu wozu pocztowego musiano niedawno 24 koni zaprząć dla wyciągnięcia go z głębokiego śniegu. Tak wielki w niektórych okolicach Francyi upadł śnieg.

W roku zeszłym w departamencie Merury ubito 36 wilków, 35 wilczyc (jedną

szczenną) i 560 wilcząt; ogółem ubito 153 więcej tych drapieżnych zwierząt niż w roku zaprzeszłym.

Z Lizbony d. 26 Grudnia.

Ponitrze oczekiwana tu jest Angielska Flotta z 16 wojennych okrętów złożona. Liczba ludu na tych okrętach wynosi 12,000.

Izba parów odrzuciła dnia 18 b. m. przyśłany od Izby deputowanych projekt utworzenia straży bezpieczeństwa, iako więcej szkodliwych niżeli użytecznych dla kraju.

Przybycie posiłkowych wojsk Angielskich ostudziło cokolwiek zapał buntowników, zwłaszcza, że Infant Michał, który iak im powiedziano stanąć miał na ich czele, a teraz ani da się widzieć, ani o sobie co słyszeć.

Z Madrytu d. 28 Grudnia.

Wszyscy zagraniczni Posłowie, a nawet Angielski, złożyli Królowi dnia 24 swoje uszanowania.

Gabinet nasz, iak mówią, jest w chęci wydania do Europejskich Dworów manifestu, w którym wyłuszczy postępowanie swoje względem Portugalii.

Przeznaczony na granice Portugalii korpus wynosić ma 16,000 ludzi i nosić nazwisko obserwacyjnego i bezpieczeństwa oddziału, iak mówią utworzonego za zezwoleniem Anglii i Portugalii w celu nie wpuszczania do Portugalii, ani wypuszczania żadnego powstańca bądź Hiszpańskiego lub Portugalskiego.

Wiadomość o wylądowaniu wojsk Angielskich do Lizbony nadeszła tu dnia 25, i nazajutrz udzielił ją Poseł Angielski P. Lamb naszemu Ministrowi spraw zagranicznych, który rzekł tylko na to: nie odpłyną prędko!

Odkryto świeżo ślad zmowy na uwiedzenie wojsk naszych w Andaluzji do ucie-

czki za morze, dla ułatwienia nieprzyjaciel- skiemu wojsku wylądowania do kraju naszego.

Dnia 14 b. m. o godzinie w pół do pią- tej z rana czuć się w Grenadzie dało wstrzą- śnienie ziemi; wiele ludzi wyrzuconych zo- stało z łóżek i wszyscy uciekali przestrasze- ni z domów. Nastąpiły ieszcze po krótkich przerwach 4 wstrząśnienia. W wieczór zaś o godzinie 8 ziemia mocno się trzęsła. Wszy- scy mieszkańcy znajdowali się w największej trwodze, a większa ich część uchodziła z miasta.

— Dnia 2 Stycznia. —

P. Colomarde (Minister sprawiedliwości) niebył ani dnia 31 z. m. ani wczoraj do Kró- la przypuszczony; nieżaska ta pochodzić ma ztąd, iż mnóstwo oryginalnych jego rozka- zów do Jenerałów kapitanów Quesada, Lon- ga, &c. dostało się w ręce Posła Angielskie- go, P. Lamb. Ostatni miewa częste narady z Ministrem Salmon. Mówią iednak, że P. Lamb przez kogo innego tu zastąpiony zo- stanie. — Hr. Ofalia mianowany jest nad- zwyczajnym Posłem naszym w Londynie w miejsce Hr. Alcudia.

Dnia 29 z. m. w wieczór zaraz po przy- byciu gońca z Paryża odbyła się rada Mini- strów. Tegoż dnia rozchodziła się wieść, że zostające tu pułki Szwaycarskie Francyi, któ- re czyniły już przygotowania do odciągnię- nia, pozostać nadal mają.

Onegdaj z rana na Prado odbył się przegląd wojska osady Madrytu i okolic, w liczbie 19,000 ludzi, pomiędzy którymi 6000 ochotników.

Pomiędzy pułkami gwardyi Królewskiej, które nad granicę Portugalii poszły, wszczę- ło się, iak Dzienniki Paryzkie Sporów i

Konstytucjonista zapewnią okropne zbiegowstwo; drugiego zaraz dnia po wyścieniu niektóre korpusty utraciły trzecią część swych ludzi. Zapewniają, iż zbiegowie udają się do Margr. Chaves.

W miejsce zmarłego Korregidora Madrytu mianowany został P. Otal de Villela, członek Rady Kastyljskiej; o urząd ten przynoszący 60,000 franków rocznie ubiegało się wiele osób.

List z Waladolidy pod dniem 31 Grudnia zawiera co następuje: "Wiadomo WPanu, że oba Portugalskie stronnictwa ścigające się nawzajem, w padały na ziemię Hiszpańską nie nocując jednak na niej; lecz obrot ten zrzędział buntownikom tę korzyść, że mogli przechodzić za Tagus i łączyć się z wojskami Silveiry. Jak tylko Jenerał kapitan Longa dowiedział się o takowem gwałceniu granic, przedsięwziął zaraz dzielne środki przeciw niemu. Do rzeczono-go Jenerała przybiegają często gabinetowi gońcy.

Z Bruxelli d. 8 Stycznia.

Jak dowiadujemy się z Rzymu Oyciec S. wyznaczyl do układania się z naszym Posłem Hr. de Celles Kardynała Cappellari i Prałata Cappaccini. Hr. Celles dał dnia 21 Grudnia na swoje przyjęcie w pałacu Ruspoli nader świetny obiad dla Kardynałów (z których iednak niebyło tylko 15 obecnych w Rzymie), ciała dyplomatycznego, znakomitszych krajowców i zagranicznych, ogółem na 200 osób, podczas którego wystawiony był wspaniale przez Niderlandczyka odmalowany wizerunek Monarchy naszego. Kardynał Sekretarz stanu della Somaglia mimo podeszłego swojego wieku bawił na tym bankiecie 3 godziny.

Dnia 6 b. m. rano przebiegł tędy Austriacki góńiec z pismami z Londynu do Wiednia.

Dnia tegoż N. Królowa. z swoją Wysoką Siostrą Xiężną Elektorową Heską i oboma córkami odwiedziła warsztat sławnego Malarza Navez.

Dnia 4go będąca niedaleko Rotterdamu prochownia wyleciała na powietrze, przy czem 5 ludzi życie utraciło. Wybuchnienie tak było gwałtowne, iż przyległy gmach obalony, a inne dachów i okien pozbawione zostały. Ilość zapalonego prochu nie wynosiła iak 900 funtów.

Od granic Tureckich d. 30 Grudnia.

Katolicki Kościół Francuzki w Stambule został z rozkazu Posła Francuzkiego, Hr. Guilleminot, naprawiony i rozprzestrzeniony. Architek poselstwa Peveretta skutecznił tę budowę, i w dniu S. Karola Arcybiskup Corrego poświęcił na nowo Kościół.

Z Stambułu piszą, że nie udał się spisek na wydanie Turkom Fabvier i innych officerów obcych, tudzież nie powiodły się inne ich działania. Resztd Basza ponieść miał wielką stratę, odstąpił od oblężenia Aten i cofnął się do Salony. — Z Smirny donoszą, że Ibrahim Basza opanował twierdzę Napoli di Malvasia, w której Grecy mają tylko i to bez żadnych zapasów zostawili osadę. — Vicekról Egipski rozkazał wybrać na nowo 12,000 rekrutów. Pomiędzy stojącym pod Kairem wojskiem wybuchnęła choroba, która lubo nie jest zaraźliwą, zabiera iednak wiele ludzi.

DODATEK

DO N^{RO} 8

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 28 STYCZNIA 1827 ROKU W NIEDZIELE.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stopniami i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf	UWAGI.
Sycz: go! 7	cali lin: 27 2, 144	stopnie 4. 4	stop: 82	Wschodni średni	Pochmurno	
12	" 1, 444	+ 0. 4	76	" "	"	
23 3	" 1, 235	+ 1. 7	77	" mocny	"	
9	" 1, 268	+ 1. 0	81	" "	"	
7 27	0, 439	+ 1. 4	81	Połud: Ws: mocny	Pochmurno	
24. 12	" 2, 860	- 1. 3	80	Zachodni mocny	"	Snieg.
3	" 3, 1 9	- 2. 3	78	Połud: Za: słaby	"	
9	" 4, 803	- 5. 0	82	" średni	"	Snieg.
7 27	6, 174	- 13. 4	81	Połud: Za: średni	Pochmurno	Mgła.
25. 12	" 6, 446	- 8. 4	75	Połud: Ws: słaby	Pogoda	"
3	" 6, 509	- 7. 5	74	Wschodni słaby	"	
9	" 5, 993	- 9. 2	81	" "	Pochmurno	
7 27	4, 344	- 4. 8	84	Wschodni słaby	Pochmurno	
26. 12	" 3, 915	+ 1. 8	72	" "	"	
3	" 3, 821	- 2. 6	73	Połn: Ws: słaby	"	
2	" 4, 230	- 1. 0	83	" "	"	Deszcz.

J. Stęczkowski, Zast. A. O.

Z Londynu d 10 Stycznia.

Król dowiedziałwszy się o śmierci Brata swojego, Xcia Jorku, w nocy dnia 29 z. m. nie opuścił od tej chwili pałacu Windsor.

Żreszta J. K. M. jest zdrowy. Żaloba po zmarłym tym Xciu zaczęła się od jutra tak u Dworu, iako też w wojsku. Ciało włożone wczoray zostało w okowianą trumnę. Dnia 18 wystawione zostanie na paradyim

katafalu w nowej sali pałacu St. James, dla odwiedzenia publiczności aż do następnego wieczora. Uroczysty pogrzeb nastąpi dnia 20. Ciało o godzinie 11 w wieczór przywiezione zostanie do Windsoru i w Kaplicy S. Jerzego złożone. Mowią, iż towarzyszyć mu będą Xiążęta Klarencyi, Sussexu i Kambridgi (bracia.)

Wszystkie Gazety tutejsze opisują życie Xcia Jorku, w czem odznaczają się *Times* i *Chronicle* wytykaniem błędów zmarłego. Obję naganiane są za swoją w tym względzie niedelikatność, osobliwie od wojskowych, którzy dla bezstronności zmarłego ubolewają nad jego śmiercią.

Miejsce Jeneralissima nad wojskiem lądowem po śmierci Xcia Jorku nie jest jeszcze osadzone. Minister wojenny Lord Palmerston zawiaduje tymczasowo sprawami tego rodzaju pod rozkazami Króla.

Xzę Polignac (Poseł Francuzki) odjechał dziś do Paryża, jak mówią dla ukończenia przyjacielskiego układu pomiędzy obiema Rządami. Małżonka jego pozostała tu i on ma za dni 14 powrócić.

W nocy, którą Poseł Portugalski d. 2 z, m. Ministrów Cannin z podał, wyraził: iż lubo liczne zachodzą dowody nieprzyjaznych uczuć Hiszpanii względem Portugalii, ogranicza je wszelako na następujące: 1) Dwór Hiszpański wzbrania się uznać Króla Portugalskiego jako następcę oyci i Infantki Dono Izabella Marya, jako Rejentki Królestwa, 2) Wychodnie i zbiegowie Portugalscy bardzo dobrze w Hiszpanii przyjętemi zostali; dózwolono im pozostać w korpusach, zatrzymać broń i innemu Xciu wykonać przysięgę; nakoniec opatrzone ich w broń i dozwo-

lono wtargnąć do Portugalii. 3) Żadne z przyrzeczeń Gabinetu Hiszpańskiego do naprawienia tych zdrożności nie zostały dopełnione. 4) Władza w Alagabii utrzymywana z rokoszantami w Algarbii urzędową korespondencją. 5) Żołnierze Hiszpańscy wtargnęli na ziemię Portugalii, postąpili po nieprzyjacielsku i między innymi złupili poddanych Angielskich. 6) Z brzegu Hiszpańskiego rzeki Minho strzelano do statków, które spokojnie po tej rzece płynęły. Wszystkie te czyny udowodnione są autentycznymi piśmami, które Angielskiemu Posłowi w Lizbonie udzielone zostały.

Mówią, iż Król Hiszpański żądał od Anglii: 1) Aby Gubernator Gibraltarski był odwołany i aby na przyszłość nie było wolno nieprzychylnym poddanym Hiszpańskim uzbrajać w Gibraltarze wypraw przeciw Hiszpanii; 2) aby korsarzom południowej Ameryki nie było nadal wolno z swoimi zdobyczami zawiać do portów Angielskich na morzu Środiemnem, tudzież, aby w tak niegodziwym sposobie zabranw majątek Hiszpanii był zwrócony; 3) aby dyplomatyczne związki między Anglią i rzekomo niepodległemi krajami południowej Ameryki ustały, aż poki przez kraj macierzyński nie będą za takież uznane.

Do Kawiarni Loyds nadeszła wczoray w wieczor wiadomość o przybyciu pocztowego statku Marlborough z Lizbony do Flnmut. Prywatne listy nie były jeszcze wydane, ale przez Kawiarnię Loyds dowiedzieliśmy się, że ten statek odplynął z Lizbony dnia 27 z. m. i że flotta Angielska tegoż dnia zawinęła do Lizbony. Buntownicy nie czynią daley żadnych postępów.

Na zgromadzeniu Katolików oświadczy-

li PP. O'Connell i Shiel, iż lubo Katolicy odbrali wiadomość o śmierci Xcia Jorku Lez żalu, nienawiść jednak ich przeciw niemu pelgnie razem z nim w grobie.

Łądowa siła nasza w zachodnich Indyjach powiększoną została w ostatnich czasach blizko o 20,000 ludzi. Na umocnienie warunków Kanady wyznaczonych bydź ma 4000 font: szter:

Z Kartageny p'szą, iż Bolliwar za powrotem do Kolombii przywróci pokój. Po drodze zaś, który dnia 26 Listopada opuścił Laguayra, opowiada, iż w okolicy tameczney panuje wielki nieład. Puerto-Cabello obrztyło się przeciw Paezowi i wyruszyło przeciw Laguayra. Jenerał Bermudez (wierny Rządowi) obległ Kumana od ładu i morza.

Z Genuwy d. 30 Grudnia.

Otrzymałiśmy tu list z Alexandryi, który następująca zawiera wiadomość: Ibrahima Basza jest tu wkrótce oczekiwany i czynione są przygotowania na uroczyste i go przyjęcie. Ważna ta nowina odpowiadająca zupełnie rozpaczającemu stanowi, w jakim znajdował się Egipski ten Wodź w Morei, zdaie się wyiaśniać przyczynę, dla czego flotta Egipska do Grecyi przybyła, a żadnego z sobą wojska nie przywiozła. Widać iż nie przybyła dla dopomagania Ibrahimowi zdobycia Morei, ale raczej dla zabrania go i podania mu sposobności do ukrycia przed Egipsem tego wstydu i zgrzyoty, że cały kraj bezużytecznie spustoszył i ani jednego z mieszkańców Porcie nie podbił. — W liście z Zante pod dniem 1 Grudnia wyczytułiemy: że Ibrahima Basza w okropney potyczce z połą zone. i Sulliotami i Rumeliotami utracił do 1200 ludzi w zabitych, 500 w poymanyh i 4 dzia-

ła. Była to, iak dodają, najwyższa i najkrwawsza potyczka od jego w Morei pobytu i przy odejściu tej wiadomości Ibrahim zamknięty był w wąwozie prowadzącym z Maiiny do Trypolizy. — Według innego listu przybyła z Ameryki fregata Helas natrafic miała na południu Morei na Turecką eskadrę, składającą się z małych okrętów i około 40 działowych szalup, i jedną galerę i 13 szalup z niey zatopiła. Potem przybyła do Napoli di Romania, gdzie wystrzałami z dział i radosnemi okrzykami mieszkańców powitana została. Poświęcił ją Arcybiskup Brestenis, i wsiadł zaraz na nią Admirał Miaulis z 300 wyborowemi mnaszkami i 500 żołnierzami, i na morze wypłynął. Oczekują po talentach tego śmiałego marynarza wielkich rzeczy: terazniejszy jego okręt jest jeden z istotnie wojennych, który Grecya posiada, i zbudowany jest nader mocno wedle nowego planu okrętowej budowy Amerykanów. Niegdy przełamał Miaulis niekczemnem handlowym okrętem linią Tureckiej floty, a czegoż nie zdoła dokazać prawdziwie wojennym? — Projekta Lorda Cochrane pokryte zawsze jeszcze są tajemnicą, jednak nie wątpiemy wcale o jego zapale za sprawą Greków.

TEATR NARODOWY.

Dziś w Niedzielę, to jest dnia 21go b. m. daną będzie po drugi raz Wielka nowa Czarodziejska Opera w 3 aktach, z maszynami i Tablami, przetłómaczona z Rossyjskiego i do obyczajów narodowych przystosowana, z muzyką Dawidowa i Kawosa Kapelmajstrów Dworu Cesarza Wszech Rossyy: *Krasn dywa Królowna Dniestru, czyli Wesle Pana Terejere.* (Część Czwarta.)

D O N I E S I E N I A.

Sąd Appellacyjny etc.

Na zasadzie Reskryptu Senatu Rządzącego z dnia 17 Listopada roku 1826 do L. 4898 wydanego, ogłasza niniejszym konkurs na Urząd Notaryusza czyli Pisarza Aktowego do Okręgu Chrzanowskiego z kaucyą 6000 Złp. sześć Tysięcy, do tego Urzędu Art. 103 Ustawy hypoteczney przywiązana z tem dolożeniem, iż Kandydaci o utrzymaniu tey posady ubiegając się zyczący, prosby swoje, dowodami moralności, odbytych nauk i nabytey do tego zawodu potrzebney praktyki opatrzone, na ręce Prezesa Sądu Appellacyjnego, naydalej z dniem 1 Lutego roku 1827, w celu uczynienia propozycyi do Senatu Rządzącego, podać mają — w Krakowie dnia 5go Grudnia 1826 roku.

(podpisano) Nikorowic.

Leonard Wogielchowski Zastęp: Sekr.

W dniu 5 Lutego r. b. od godziny 9tey ranney, zaś po południu od godziny 3 ½ w dniach następnych w tychże samych godzinach w skutek Uchwały Rady familyney Preśw. Sądu Pokoju W. M. Krakowa Okręgu I. dnia 29 Grudnia 1826 r. odbytey w kamienicy w Krakowie przy ulicy Przecznicy S. Jana pod L. 490 odbędzie się publiczna licytacya ruchomości po ś. p. Macieju Kryszkierce pozostałych jako to: łyżeczek srebrnych, zegarka srebrnego repeyera, zegarków stołowych, sukien męzkich, bielizny, naczynia professyi blacharskiey, naczyń wyrobionych z blachy jako to garców, lijów, maszyn do kawy &c. &c. stolarszczyzny, naczyń kuchennych, oraz innych sprzętów domowych. Chęć zatem licytować mających zaopatrzonych w gotowiznę podpisany Kłomaniak na miejsce i czas oznaczony zaprasza. — W Krakowie dnia 27 Stycznia 1827 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

Podpisany Notaryusz W. M. Krakowa z Okręgiem, z mocy Uchwały Rady familyney w Sądzie Pokoju W. M. Krakowa Okręgu Krzeszowickiego w Opiece małoletnich Maryanny, Emilii i Antoniego Riethów po ś. p. Fryderyku Rieth pozostałych Dzieci, dnia 23 Listopada 1826 roku zasłzey, a przez Trybunał I. Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 4go Grudnia 1826 roku zatwierdzoney i w skutek Reskryptu Wysokiego Trybunału z dnia 14 Grudnia 1826 r. No. 4915 wydanego, na żądanie Sukcessorów ś. p. Fryderyka Rieth, posiadać do publiczney wiadomości iż Dworek z placem, ogrodem i zabudowaniami przy nię gospodarskimi w Wsi Krzeszowicach w Okręgu Wolnego Miasta Krakowa w Gminie V. mieyskiej pod Liczbą 14 stojący, do Sukcessorów ś. p. Fryderyka Rieth należący przez publiczną Licytacyą w obecności Wgo Józefa Kwaśniewskiego Opiekuna i Wgo Filipa Piątkowskiego przydanego Opiekuna rzeczonych małoletnich Riethów, w Krzeszowicach zamieszkałych, więcey dającemu za monetę srebrną Courant sprzedany będzie, a to pod następującemi warunkami.

- 1) Pierwsze wywołanie zacznie się od Summy szacunkowey Złp. 4914 jako urzędownie przez biegłych do Inwentarza w roku 1826 spisaney ustanowioney.
- 2) Chcący licytować obowiązani są dziesiątą część szacunkowey Summy tytułem Vadii włożyć, od czego Sukcessorowie pełnoletni są wolni.
- 3) Wierzyciele lub prawo rzeczowe do tego Dworku mający powinni się zgłosić na pierwszym terminie Licytacyi przedstanowczey i udowodnić swoje pretensye.
- 4) Gdyby ktoremi z Sukcessorów pełnoletnich realność tę zaliczył, Summa wylicytowana z przypadającej mu schedy potrącona mu być może.
- 5) Błuszczytanci niedotrzymujący niniejszych warunków, nietylko utraci Vadium, kosztu nowey Licytacyi zastąpi, ale nawet niedobór jakiby się okazał, nadgrodzić niezawodnie winien będzie.

Do Licytacyi przedstanowczey termin na dzień 22 Lutego r. b. na godziną 10 rano w Kancelaryi podpisanego Notaryusza, jako do tey sprzedarzy delegowanego w Krakowie przy głównym Ranku w Domu pod Liczbą 16 znajdującey się naznacza, i na ten dzień i godzinę chęć kupna mających zaprasza. — W Krakowie dnia 12 Stycznia 1827 roku.

Leo Rawicz. Pszczonkowski.